

Kolejni zabici przez afgańskich policjantów

#Strategia i polityka 2 lipca 2012

Rośnie liczba zabitych żołnierzy sił ISAF przez afgańskich żołnierzy i policjantów. W niedzielę zginęło 3 Brytyjczyków. Zamachowiec został ranny i aresztowany.

Afgańscy policjanci w czasie pokazu po zakończonym 8-tygodniowym szkoleniu podstaw

Brytyjski minister obrony, Philip Hammond potwierdził dzisiaj, że zabici wczoraj 3 żołnierze sił ISAF byli obywatelami jego kraju. Stracili oni życie w wyniku ostrzelania przez osobę w mundurze afgańskiego policjanta, na posterunku kontrolnym z Nahr-e-Saraj, w południowo-zachodniej części prowincji Helmand. Odbywało się tam spotkanie z lokalną starszyzną.

Zamachowiec został ranny i aresztowany. Obecnie trwa jego przesłuchiwanie. Przedstawiciele sił międzynarodowych nie poinformowali jeszcze, czy zabójca był policjantem, czy tylko wykorzystał mundur tej formacji.

Zakładając jednak, że gdyby był policjantem, zwiększyłby listę zabitych w bieżącym roku żołnierzy ISAF przez członków rządowych sił bezpieczeństwa do 26. Stanowi to nieco ponad 10% strat zagranicznych kontyngentów i świadczy o ciągle rosnącym zagrożeniu tego typu. Tym bardziej, że 220 zabitych w pierwszej połowie roku jest liczbą zdecydowanie niższą niż w analogicznych okresach 2010 i 2011 (odpowiednio 323 i 282 zabitych).

W ciągu ostatnich miesięcy doszło do kilku incydentów tego rodzaju. Największy rozgłos związany był z tragiczną w skutkach strzelaniną we francuskiej bazie Gwam, gdzie afgański żołnierz otworzył ogień do grających w piłkę, nieuzbrojonych sojuszników, zabijając 4 i raniąc 15 z nich (zobacz: [Francuzi zrejterują z Afganistanu?](#)).

Według przedstawicieli ISAF, wydarzenia te związane są nie tylko z infiltrowaniem sił rządowych przez zwolenników talibów, ale także z różnicami kulturowymi i mentalnymi. Wydaj się jednak, że tłumaczenia te mają wątplę podstawy. Bardziej prawdopodobne jest, że talibowie zdecydowali się na próbę poróżnienia żołnierzy formacji zagranicznych i rządowych sił bezpieczeństwa. W obliczu przesądzonego wycofania jednostek bojowych ISAF, może mieć to na celu zmniejszenie skutków wzrastającego, pozytywnego nastawienia lokalnych żołnierzy i policjantów do sojuszników i ogólnie - zachodnich norm cywilizacyjnych. To z kolei powinno niekorzystnie wpłynąć na morale i spójność sił rządowych po 2014.



Afgańscy policjanci w czasie pokazu po zakończonym 8-tygodniowym szkoleniu podstawowym, zrealizowanym w ubiegłym roku przez polskich żołnierzy / Zdjęcie: PKW Afganistan

Brytyjski minister obrony, Philip Hammond potwierdził dzisiaj, że zabici wczoraj 3 żołnierze sił ISAF byli obywatelami jego kraju. Stracili oni życie w wyniku ostrzelania przez osobę w mundurze afgańskiego policjanta, na posterunku kontrolnym z Nahr-e-Saraj, w południowo-zachodniej części prowincji Helmand. Odbywało się tam spotkanie z lokalną starszszą.

Zamachowiec został ranny i aresztowany. Obecnie trwa jego przesłuchiwanie. Przedstawiciele sił międzynarodowych nie poinformowali jeszcze, czy zabójca był policjantem, czy tylko wykorzystał mundur tej formacji.

Zakładając jednak, że gdyby był policjantem, zwiększyłby listę zabitych w bieżącym roku żołnierzy ISAF przez członków rządowych sił bezpieczeństwa do 26. Stanowi to nieco ponad 10% strat zagranicznych kontyngentów i świadczy o ciągle rosnącym zagrożeniu tego typu. Tym bardziej, że 220 zabitych w pierwszej połowie roku jest liczbą zdecydowanie niższą niż w analogicznych okresach 2010 i 2011 (odpowiednio 323 i 282 zabitych).

W ciągu ostatnich miesięcy doszło do kilku incydentów tego rodzaju. Największy rozgłos związany był z tragiczną w skutkach strzelaniną we francuskiej bazie Gwam, gdzie afgański żołnierz otworzył ogień do grających w piłkę, nieuzbrojonych sojuszników, zabijając 4 i raniąc 15 z nich (zobacz: [Francuzi zrejterują z Afganistanu?](#)).

Według przedstawicieli ISAF, wydarzenia te związane są nie tylko z infiltrowaniem sił rządowych przez zwolenników talibów, ale także z różnicami kulturowymi i mentalnymi. Wydaj się jednak, że tłumaczenia te mają wątpliwe podstawy. Bardziej prawdopodobne jest, że talibowie zdecydowali się na próbę poróżnienia żołnierzy formacji zagranicznych i rządowych sił bezpieczeństwa. W obliczu przesądzonego wycofania jednostek bojowych ISAF, może mieć to na celu zmniejszenie skutków wzrastającego, pozytywnego nastawienia lokalnych żołnierzy i policjantów do sojuszników i ogólnie - zachodnich norm cywilizacyjnych. To z kolei powinno

niekorzystnie wpłynąć na morale i spójność sił rządowych po 2014.

Powiązane wiadomości

[Kolejni zabici przez afgańskich policjantów \(2012-07-02\)](#)

[Francuzi zrezygnują z Afganistanu? \(2012-01-21\)](#)

[Amerykanie zabici przez żołnierza \(2010-11-07\)](#)

[Francuzi w Afganistanie po 2014 \(2012-01-01\)](#)

[Niezawodne, afgańskie Tigery \(2010-08-02\)](#)

[28 ofiar katastrofy Mi-8 w Tadżykistanie \(2010-10-07\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o